

Przeciw ignorancji – list otwarty

Jesteśmy zaszokowani propozycją posła PiS do Parlamentu Europejskiego – **Marcina Libickiego**, który w dyskusji o dalszych losach synagogi w Poznaniu na łamach poznańskiej edycji „Gazety Wyborczej” zaproponował, żeby: *„Synagogę odkupić od gminy żydowskiej i po ewentualnym wyburzeniu tego nie mającego dziś już żadnych estetycznych walorów budynku, zagospodarować stosownie do planów rewitalizacji tej części Starego Miasta”* („GW”, 12.01.2006).

Oburzające argumenty przytaczane przez europosła Libickiego są w tym samym stopniu kuriozalne co przerażające. Marcin Libicki jako historyk sztuki, autor wielu publikacji na temat historii Wielkopolski i Poznania, w liście do „Gazety Wyborczej” powołuje się na Kulturkampf i opisuje obszernie historię wybudowania synagogi jako elementu świadomej antypolskiej i antykatolickiej polityki zaborców. Jednym zdaniem natomiast zamyka zbrodniczą politykę III Rzeszy (synagogę przerobiono wówczas na basen dla członków **NSDAP**), skierowaną przeciwko społeczności, która ten budynek wzniosła.

Fakt, że obecnie synagoga pełni nadal funkcję pływalni i niszczejce coraz bardziej, nie niepokoi Marcina Libickiego – historyka sztuki, ale pobudza go do jakże interesującej konstatacji, że budynek ten należy zburzyć, gdyż – wg niego – *„nie posiada już żadnych walorów architektonicznych”,* tym bardziej że *„obiekt, o którym mowa, jest w porównaniu do innych poznańskich zabytków bardzo młody – nie ma nawet stu lat, a swoje funkcje pełnił zaledwie trzy dekady”*. Jest to oburzające stanowisko – dla M. Libickiego nie jest istotna wartość kulturowa i religijna tego miejsca, tylko jego znaczenie estetyczne i historyczne – rozumiane do tego w dość pokrętny sposób...

W ten sposób Marcin Libicki prezentuje bardzo niepokojące stanowisko, że to, co nie jest „dość polskie”, ma mniejsze znaczenie i nie wymaga ani szacunku, ani uwagi. Paradoksalne jest także to, że polski deputowany do Parlamentu Europejskiego proponuje nam jedynie słuszną polonocentryczną wersję historii Poznania w czasie, gdy odzyskujemy utraconą pamięć o wielokulturowości terenów, na których żyjemy.

Podzielamy opinię prezydenta miasta Poznania – Ryszarda Grobelnego, że zburzenie synagogi jest niedopuszczalne – to przecież na terenach obecnej północno-zachodniej Polski w czasie Nocy Kryształowej płonęły synagogi, będące według **Adolfa Hitlera** przejawem *„zdegenerowanej sztuki”* tworzonej przez *„podludzi”*.

Jakże niepokojąco w tym kontekście brzmią słowa Marcina Libickiego o zabytku *„o niewielkiej wadze”* lub *„budyńku pozbawionym walorów architektonicznych”*. *„Salomonowe”* (sic!) rozwiązanie sprawy poznańskiej synagogi proponowane przez europosła Libickiego jest oburzające i – w gruncie rzeczy – obraźliwe dla mieszkańców Poznania, zakłada ono bowiem, że współcześni poznaniacy zaakceptują rozwiązania podobne do tych, które stosowali naziści.

Pragniemy wyrazić swój zdecydowany sprzeciw wobec takich propozycji i chcemy jednocześnie zaprotestować przeciwko próbom upubliczniania podobnych opinii.

DO WIADOMOŚCI:

Prezydent Poznania, Ryszard Grobelny
Prezes Prawa i Sprawiedliwości, Jarosław Kaczyński
Union for Europe of Nations
Media